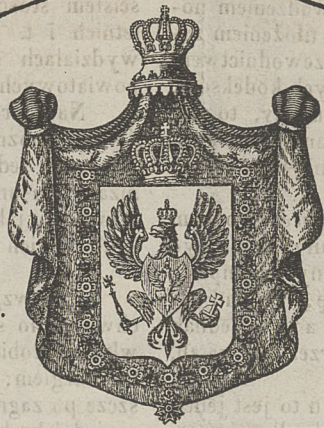


GAZETA W. KRÓLESTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/4 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

London, w Sobotę 22. Sierpnia. — W tej chwili nadeszły urzędowe wiadomości z Kalkuty z d. 21. Lipca, według których Delhi jeszcze się trzyma. Mówią, że Barnard umarł na dysenterję. — Powstańcy przegrali bitwę pod Allahabad. Henry Lawrence poległ. Pomiędzy wojskiem Andu i kontingensem z Gwalioru bunt powstał. Przybyło 1500 Anglików.

Telegraficzne wiadomości.

London, 20. Sierpnia. — Na posiedzeniu dzisiejszym izby niższej oświadczył lord Palmerston, że będzie potrzeba w nadchodzącej zimie zwołać parlament.

Wedle pogłoski przybędą do Londynu lord Derby i kilku innych lordów, aby na posiedzeniu izby stawić opozycję przeciw poprawce do bilu rozwodowego, skoro wniesioną zostanie.

Paryż, 20. Sierpnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że hr. Abbatici zastępuje ministra stanu w czasie nieobecności pana Foulda.

Na giełdzie był z początku mały ruch, później nieco się ożywił; na pieniądzech niezbywa, ponieważ bankierowie dyskontują po 4 $\frac{1}{2}$ proc.

Berlin, 21. Sierpnia. — Najj. Pan raczył udzielić nadwornemu bankierowi bar. Mayerowi Rothschildowi w Frankfurcie nad Menem order orła czerw. 2 $\frac{1}{2}$ kl., byłemu radcy rej. bar. Schnehen w Magdeburgu order orła czerwonego 3 $\frac{1}{2}$ kl. na pętlicy, byłemu landratowi Heydebrand und der Lasa w Gólkowie, tajn. sekretarzowi Wustrow przy poselstwie w Wiedniu i rewizorowi Franke w Eisleben order orła czerw. 4 $\frac{1}{2}$ kl., tudzież soltysem Pohl w Milku i Krause w Hartau powszechną oznakę honorową, zamianować zaś radcę referującego w ministerstwie sprawiedliwości, tajn. radcę sprawiedliwości de Rège, tajnym nadradcą sprawiedliwości.

Berlin, 21. Sierpnia. — Komisja banku pruskiego wniosła na dniu 18 b. m. o podwyższenie dyskonta wekslowego z 5 na 5 $\frac{1}{2}$ proc. Naczelnik banku przychylił się do tego wniosku. Dyskonto lombardowe pozostanie w dawniej wysokości. W sutek tego postanowiła dyrekcja towarzystwa dyskontowego, aby dyskonto wekslowe wyrównywało dyskontowi lombardowemu, tak że dla obu tych galezi ustanowiono 6 proc.

Najświeższe wiadomości. — Umiejętność we Francji stawia czoło rządowi francuskiemu, opozycja wygnana z trybuny schroniła się do akademii. Mowa cesarska przy poświęceniu Luwru mierzy się z mową hr. Montalemberta w akademii, a lubo zaprzec nie można, że imperializm w centralizowaniu monarchicznej Francji dosyć jest zręcznym i przezornym, niemniej atoli jest rzeczą prawdziwą, że nie udało się dotąd nowemu słońcu przeciagnąć na swoją stronę reprezentantów umiejętności. Dziś nazwał Montalembert (patrz wczorajszy numer naszej gazety pod Francją) realizm bałwochwalstwem i wypowiedział otwarcie wojnę państwu bezdusznemu Plutusa, napominając aby się gotowano na lepsze czasy.

Z wymownych ust Montalemberta nieco więcej płynęło niżeli ochocza opozycja, chociaż akademicka wymowa zwykła bardziej ugania się za kwiatami estetycznymi, bo w obecnym położeniu Francji mają słowa Montalemberta powiedziane w akademii znaczenie polityczne, nie dla tego, że w akademii zostały powiedziane, ale dla tego, że w nich wiele prawdy się zawiera.

Nikt niezaprzeczy, że mowa Montalemberta dotknęła wiele ran i plam zginiętych teraźniejszej społeczności, a lubo uniesienie nie może samo sprowadzić poprawy, jednakowoż rzeczą jest pewną, iż rząd, który jakkolwiek wierz nie popiera ubóstwiania materyalnych interesów, ale ubocznie do niego daje zachętę, nie dopuszczając ducha do zakwitnienia darami wyższemi, przeto sam przysposabia katastrofę, w którą sam zostanie uwikłany.

Pieniądze nie znają ojczyzny, a kiedy one zruchoły wszystkie wartości, przeto dójdziemy do tego położenia przy ich pomocy, że pojęcia państwa i ojczyzny będą nie nieznaczące, a dzieje staną się zawisłemi od nieublaganych praw obiegu pieniężnego.

Tak cywilizacja, społeczeństwo rozbija się na drobne atomy, a dzieje doprowadzą do stanu natury, od której rozpoczęły kreślić pierwsze państw związki, — będzie to wojna wszystkich przeciw wszystkim.

Wszystkie państwa powinny się obawiać takiej przyszłości, bo wszystkie cierpią na tę chorobę pieniężną, ale najbardziej zatrwazać to powinno Francją, gdzie prądy rewolucyjne porozrywały wszystkie stałe żywioły utrzymujące państwo na swoich posadach.

Kolonia, 16. Sierpnia. — Frankfurter Jour. pisze: w ostatnich dniach

przetrząsnięto tu kilka domów, z powodów politycznych. Podobno zabrano wiele papierów, ale w nich nie znaleziono nic ważnego.

Królestwo Polskie.

Z Królestwa Polskiego w Wrześniu. — Oczynszowanie włościan i nowe urządzenie całego sądownictwa: oto dwie bardzo ważne dla kraju prace które rząd obecnie się zajmuje i które zwracają na siebie powszechnie uwagę obywateli. Projekta wykonania tych dwóch prac, właśnie ukończonemi zostały przez komitety do tego wyznaczone. Miałem sposobność przejrzeć te projekta; przesyłam wam ich treść z krótkimi uwagami.

Co się tyczy zniesienia pańszczyzny i reformy stosunków włościańskich, tą ważną zmianą społeczną zatrudnia się rząd z różną gorliwością od lat kilkunastu, zaciejsi zaś obywatele już od pół wieku przeszło podają i ogłaszają rozmaite projekta to oczynszowania, to uwłaszczenia włościan. Przez ostatnie lat kilkanaście, rząd czynszował z wolna włościan w dobrach narodowych i donacyjnych, oraz wydał rozporządzenie według których właściciele mogli w dobrach prywatnych zawierać umowy z włościanami o regulację gruntów i zamianę pańszczyzny na czynsze. Przed parą laty, chcąc przyspieszyć tę reformę stosunków włościańskich, któryby pod przewodnictwem p. Ueckul wypacował projekt spiesniejszego i lepszego przeprowadzenia tej zmiany społecznej. Otoż komitet ten ukończył swą pracę, a mając do wyboru dwa sposoby wykonania tej reformy społecznej: »oczynszowanie« lub »uwłaszczenie«, przyjął pierwsze i wygotował »projekt oczynszowania«. Projekt ten nie jest jeszcze zatwierdzony przez cesarza; nie ulega jednak wątpliwości, iż zatwierdzenie to otrzyma.

Wiele względów i okoliczności wpływających na wartość gruntów i pańszczyzny, nie dozwoliło w projekcie ustanowić stałej zasady ocenienia pańszczyzny lub gruntów włościańskich i oznaczenia czynszów, które mają opłacać włościanie w zamian za obrabianą pańszczyznę. To jest, nie postanowiono czy czynsze będą oznaczane wyłącznie w stosunku rozległości i wartości gruntów przez włościan posiadanych, czy też w stosunku do ilości i wartości pańszczyzny, a w tym ostatnim razie nie oznaczono stałej ceny za dzień pieszy lub ciągly. Wszystko to bowiem było niemożliwem dla powodów wyżej wymienionych. Projekt przedstawia dobrowolne układy między dziedzicami a włościanami, zawierane przy pomocy i pośrednictwie »komitetów powiatowych« z obywateli ziemskich złożonych, jako jedyny środek sprawiedliwego ocenienia znoszonej pańszczyzny. W każdym przypadku regulacja i rozdział gruntów dworskich od włościańskich są uchwalone, a włościanie nie mogą się temu sprzeciwiać, jeżeli stósownie otrzymają wynagrodzenie w roli ze strony dziedziców. W projekcie tym nie ma stałe oznaczonego terminu zupełnego zniesienia pańszczyzny.

Jedyną zatem nowością jaką projekt komitetu wprowadza w dotychczasowy sposób czynszowania włościan w dobrach prywatnych, są komitety obywatelskie powiatowe ad hoc; przez co czynności przyspieszone i uproszczone zostaną. Inne bowiem zasady projektu nie są nowe; owszem według tych zasad czynszowano ciągle dotąd i czynszowanie włościan znaczne w Królestwie Polskiem uczyniło postępy. W komisji rządowej spraw wewnętrznych istnieje od r. 1846 osobny »Wydział włościański«, mający obowiązkiem przegłądać każdy układ wględy włościanami a dziedzicami zawarty, trudności rozwiązywać i usuwać, a układ do zatwierdzenia radzie administracyjnej przedstawiać. A ponieważ każda prawie umowę względem wieczystego oczynszowania zawartą, rząd zatwierdza, przeto wydział włościański ma obowiązek czuwania nad tem, aby się krzywda włościanom nie stała. Czynszowanie tym sposobem znaczne, jak wspomnieliśmy, uczyniło postępy tak w dobrach rządowych jak i w prywatnych: na 72,000 rodzin włościańskich w dobrach rządowych, oczynszowano już 60,000 rodzin, w dobrach zaś prywatnych jest już 123,000 rodzin opuszczonych.

Nie wszędzie jednak włościanie przyjmują chętnie oczynszowanie; wielu woli pracą niż pieniędzmi opłacać czynsz z posiadanej roli, szczególnie w miejscach, gdzie lud nie jest zamożny i nie ma sposobu zarobkowania w ziemie.

W ogóle mniemam, że wspomniany projekt oczynszowania uważać należy za przechodni i tymczasowy. Jedynie uwłaszczenie włościan stopniowe i powolne, a szczególnie przy uwzględnieniu i zastosowaniu głównej zasady społecznego życia, że pracą przychodzi się do własności, a przeto powolny wykup gruntów włościańskich przez włościan za pomocą np. towarzystwa kredytowego włościańskiego jest stanowczą i zasadniczą zmianą istniejących stosunków, oraz stanowczym usunięciem trudności i niebezpieczeństw politycznych i społecznych nagromadzonych dzisiaj przez te stosunki. (Lecz może właśnie dla tego dano pierwszeństwo oczynszowaniu.) Cokolwiek bądź, czuł komitet kreślący powyższy projekt oczynszowania, że uwłaszczenie włościan winno

być ostatecznym celem jego pracy, i zmierza do tego celu pośrednio pozwalając właścicielom w jednym artykule projektu, wykupować się z czynszów i powinności a przechodzić z czynszowników na właścicieli.

Drugą ważną zmianą jaką się rząd w Królestwie Polskiem obecnie zajmuje jest nowa organizacja sądownictwa. Wprawdzie pracują równocześnie nad wykonaniem ważniejszej jeszcze zmiany, nad ułożeniem i zaprowadzeniem nowych kodeksów: cywilnego i postępowania sądowego, których ułożeniem zatrudnia się już od lat kilkunastu osobny komitet prawny pod przewodnictwem radcy tajnego Hubego. Lecz zmiana ta, ogłoszenie tych nowych kodeksów, nie tak prędko nastąpi; a w ogóle obawiają się w kraju tej zmiany, to jest usunięcia kodeksów napoleońskich dotychczas z pewnemi zmianami obowiązujących i zaprowadzenia nowych, chociaż przy układaniu tego nowego zbioru praw, kodeks napoleoński wzięto za podstawę.

Nowa zaś organizacja sądownictwa wkrótce nastąpi; z końcem bowiem feryi sądowych 1858 r. wszystkie sądy podług nowej ustawy urządzone być mają. Projekt tej organizacji już ułożono zupełnie, i drukowany egzemplarz tego projektu mam właśnie przed sobą. Z projektu tego widzę, iż skład sądów zbliżony będzie do organizacji sądownictwa rosyjskiego, a z tą jednak różnicą, że prezesi, sędziowie i delegaci nie będą wybierani przez obywateli, jak jest w Rosyi, ale mianowani przez rząd.

Dotychczas w Królestwie Polskiem było: 80 sędziów pokoju to jest jeden w każdym okręgu sądowym, w połączeniu z tyluż sądami podsędkowskimi i policyi prostej; 17 sądów policyi poprawczej zajmujących się samemi sprawami karnymi a 9 trybunałów cywilnych I instancyi rozsądających jedynie sprawy cywilne; jeden trybunał handlowy w Warszawie; 4 sądy kryminalne; 1 sąd apelacyjny w Warszawie, rozsądający sprawy tak cywilne jak kryminalne w drugiej instancyi; na koniec dwa wydziały 9. i 10. senatu rozsądające sprawy w ostatniej instancyi, pierwszy cywilne, drugi kryminalne.

Według nowej, mającej wejść w życie organizacji sądownictwa, będą:

Sądy gminne, jeden w każdej gminie, mające cokolwiek obszerniejszy zakres działania od dzisiejszych wójtów gmin i burmistrzów miast. Sądy te będą rozpoznawać wszelkie spory cywilne między osobami do gmin należąciami o majątek ruchomy lub zobowiązania osobiste, i starać się przedewszystkiem o złatwienie ich przez pogodzenie stron. Gdyby zaś zgoda nie nastąpiła w sporze, którego przedmiot nie przenosi wartości 6 rs. w gminie wiejskiej, a 15 rs. w miejskiej, sąd gminny rozstrzygnie spór; jeżeli zaś wartość przedmiotu przewyższa oznaczoną ilość, sąd pozostawi stronom możność udania się właściwego sądu powiatowego, a sam przedsięwzięcie tylko środki zaradcze dla zabezpieczenia przedmiotu spornego. Oprócz tego pełnią wójcia gmin i burmistrze obowiązki prawem na nich włożone a dotyczące opieki, otwarcia i działu spadków i t. d. Również sądy gminne rozpoznają przestępstwa i wykroczenia mniejszej wagi (w projekcie bliżej oznaczone) i wymierzają na nie kary według kodeksu karnego; we wszystkich zaś innych sprawach o przestępstwa i wykroczenia, sądy gminne powinny przedsięwziąć środki zaradcze i czynić pierwsze poszukiwania.

Pierwszą właściwie instancją tak dla spraw cywilnych jak i kryminalnych będą sądy powiatowe, jeden w każdym powiecie, a przeto 39 w całym Królestwie. Zastąpić one mają miejsce dotychczasowych sądów kryminalnych i trybunałów cywilnych, które to ostatnie były jedynie w miastach gubernialnych, przez co wymiar sprawiedliwości był powolny a kosztowny i niedogodny dla obywateli. Nadto będzie trybunał handlowy w Warszawie.

W miejsce jednego sądu apelacyjnego w Warszawie, ma być 6 izb cywilnokryminalnych, jedna w każdej dzisiejszej gubernii, wyjąwszy gubernię warszawską, w której będzie jedna izba cywilnokryminalna w Warszawie, a druga w Kaliszu.

Na koniec dwa warszawskie Wydziały senatu będzie jak dotychczas ostatnią, najwyższą instancją sądową. Wydział 9. dla spraw cywilnych, 10. dla kryminalnych. Niektóre najważniejsze sprawy, jak np. sprawy, których sądzenie należało przed 1841 r. do rady stanu, to jest sprawy o zbrodnie stanu, nawet sprawy o zakresie władzy między urzędami duchownymi, sprawy o przestępstwach w urzędowaniu członków rady administracyjnej, senatorów i naczelników prokuratorów, sądzone będą na „ogólnem zebraniu” warszawskich wydziałów senatu.

Prócz powyższych sądów, projekt utrzymuje dawne Sądy pokoju, do których jedynie wybierani są obywatele i stanowi, że sądy pokoju z takimi samemi jak dzisiaj atrybucjami będą przy każdym sądzie powiatowym, gdy dotychczas był jeden w każdym okręgu sądowym, których jest kilka w powiecie. Do sędziów pokoju należeć będzie: a) jednanie stron w sprawach cywilnych ulegających rozpoznaniu sądów powiatowych; b) urządzenie opieki i przewodniczenie na radach rodzinnych; c) pełnienie innych obowiązków włożonych na nich przez prawo cywilne lub kodeks postępowania sądowego.

Sądy gminne składać się będą z wójta gminy lub burmistrza miasta oraz z przysięgłych i ławników wybieranych przez gminę a zatwierdzonych przez rząd.

Sądy powiatowe podzielone będą, bez różnicy działania, na pięć rzędów co do liczby sędziów; lecz w każdym sądzie powiatowym będzie prezes, prokurator, pisarz i podpisarz. Co się zaś tyczy sędziów, w sądzie powiatowym 1. rzędu będzie 14 sędziów i 12 asessorów; w sądzie 2. rzędu 5 sędziów i 5 asessorów, i tak dalej, a na koniec w sądzie 5. rzędu będzie 2 sędziów i 3 asessorów. Każda sprawa tak cywilna jak kryminalna w sądach powiatowych sądzona będzie w składzie najmniej trzech członków.

Izby cywilnokryminalne, wchodzące w atrybucye sądu apelacyjnego, mieć będą prezesa, wiceprezesa, prokuratora, pomocnika prokuratora i 7 sędziów; lecz warszawska izba mieć będzie 12 sędziów.

Projekt organizacji utrzymuje w dotychczasowych atrybucjach notaryuszów czyli rejentów, i stanowi, iż przy każdym sądzie powiatowym będą rejenci do przyjmowania aktów dobrej woli i spisywania umów; a co najważniejsza, akta notaryalne będą miały jak dotychczas, moc wyroków i klauzulę egzekucyjną.

Co się tyczy obrońców czyli adwokatów, mają oni dzielić się jak dotychczas, na trzy klasy: na obrońców przy senacie, obrońców przy izbach cywilno-kryminalnych, i obrońców przy sądach powiatowych. Obrońcy senatu stawać mogą przy wszystkich sądach, obrońcy przy izbach, stawać mogą

w izbie swojej i przy miejscowym sądzie powiatowym; obrońcy przy sądzie powiatowym stają tylko w swoim sądzie. Lecz w sprawach kryminalnych prawo dozwala obwinionemu wybrać obrońcę sądu niższego, choćby sprawa toczyła się w wyższym.

Nakoniec co się tyczy prokuratorów którzy jak zwykle mają czuwać nad ścisłym stosowaniem prawa, bronić praw skarbu, gmin, instytucji, małoletnich i t. d., projekt stanowi dwóch naczelników prokuratorów przy dwóch wydziałach senatu i daje im obszerny zakres działania; przy izbach i sądach powiatowych będą prokuratorowie i ich pomocnicy.

Nad projektem tej nowej organizacji sądownictwa którego treść oto podałem, możnaby wiele poczynić uwag, lecz te to późniejszego listu odkładam. Nie mogę jednak wstrzymać się od wyrażenia nadziei, że może ta nowa organizacja usunie lub zmniejszy nadużycia, i zaniedbanie w wymiarze sprawiedliwości, jakie dzisiaj często spostrzegać można, szczególnie w sądach podsędkowskich i policyi prostej. (Czas.)

Rosya.

Pod względem kolei żelaznych, o których tyle mówiono i pisano, do tej chwili mało spostrzedz można postępu; a pora przyjazna prowadzenia robót wkrótce dobiegnie do końca. Wyjąwszy jedynie linią między Warszawą a Petersburgiem, około której roboty ciągle postępują, inne linie nieprzeszły jeszcze po zagranicę pomiarów i niwelacji. Niepochodzi to ztąd żeby się uczuwać dał brak pieniędzy, lecz właściwą przyczyną spóźnienia tego, mają być względy wojskowe. Mówią, że wszelkie dworce kolei 1ej klasy, mają być zakładane w sposób warowni, tak aby służyć mogły w razie potrzeby do obrony, mianowicie w pobliżu rzek lub w ważniejszych pozycjach. Hrabia Graziani zamówił jak słyhać w Wiedniu wielką ilość lokomotyw, machin i rozmaitych do kolei żelaznej potrzebnych przyrządów, które przeznaczone są do linii w czysto wojskowych celach prowadzić się mających.

W związku z tą wiadomością obiega pogłoska, że do budowy kolei użyte ma być wojsko. Zdaje się jednak, że zanim sieć kolei żelaznej powiąże odległe przestrzenie stepów rosyjskich, wprzód flota bałtycka uposażoną zostanie w żegluge śrubową; W księżu Konstanty nabył bowiem w ciągu niedawnej swęj podróży na zachód przekonania, że flota rosyjska bez tego rodzaju ulepszeń obejść się nie może i jak słyhać 9 okrętów liniowych, 4 fregaty, 2 korwety, 10 galet i 4 tendery zamienione być mają na śrubowe. Dawne okręty żaglowe mają być całkiem skasowane i na tem może ograniczyć się redukcya floty i wojska.

Dania.

Hamb. Nachr. zamieszczają całkowity projekt konstytucyi wyłącznej dla Holsztynu, jaką rząd przedłożył stanom holsztyńskim, zebrany w dniu 15. Sierpnia w Itzehoe. Z tego projektu podajemy tu treść ważniejszą:

1) Holsztyn ma dla szczególnych spraw swoich oddzielne prawodawstwo i administracyę. Sprawy te szczególne są: Stosunki Holsztynu do rzeszy niemieckiej, sądy i policya (prócz sądów wojennych i policyi wojskowej) prawa cywilne, kryminalne, dostawa rekrutów do armii i marynarki wedle tego co wypadnie na księstwo, dostawa koni, kwaterunku i innych potrzeb wojskowych, sprawy duchowne i edukacyjne, oprócz edukacyjnych wojskowych, gminy zakłady dobroczynne, rękodzielnie, rolnictwa, podatki stałe, podatki oddzielne księstwa, długi prowincyalne, kanały i porty, drogi i koleje żelazne, poczty, asekuracye, sprawy dotyczące się rozbitcia statków, sprawy korpusów wojskowo-cywilnych (gwardyi miejskich), fideikomisa, publiczne zapisy, groble.

2) Sprawy wspólne dla Holsztynu i Szlezewiku są: Uniwersytet w Kiel, szlachta, kanał na Ederze, asekuracya ogniowa, więzienia, zakłady głuchoniemych i obłąkanych.

3) Sprawami Holsztynu zajmować się będzie korona przez swojego ministra holsztyńsko-lauenburskiego. Rozporządzenia królewskie dotyczące się tych księstw, kontrasygnowane będą przez tegoż ministra, który jest za nie odpowiedzialnym. Król może temu ministrowi powierzać i inne sprawy.

4) Minister ten może być pociągnięty do odpowiedzialności przez króla lub stany o naruszenie konstytucyi. Sądzi go sąd wyższy apelacyjny holsztyński. Zniesienie kary i ulaskawienie królewskie, wymaga zezwolenia stanów.

5) Kościół luterski panujący; fundusze duchowne tylko na jego cele mogą być obracane lub z dochodów Holsztynu uzupełniane. Duchowieństwo luterskie ma udział w nadzorze i administracyi, szkół i zakładów dla ubóstwa.

6) Sędziowie jedynie za wyrokiem mogą być oddaleni lub po skończeniu lat 65, a wtedy otrzymują całą płacę dotychczasową. Ten ostatni sposób uchylania ich ze służby może z innych również powodów nastąpić, jeśli to uzna większość członków sądu apelacyjnego.

7) Sądom nie wolno orzekać pod względem prawności rozporządzeń rządowych; wolno każdemu mieszkańcowi od tych rozporządzeń apelować aż do króla, lecz wykonania ich odmówić nie może, a to pod karą prawni. Spór o kompetencyę między władzami rozstrzyga ministerium.

8) Stany składają się z każdorazowego posiadacza dóbr fideikomisowych holsztyńskich, jeżeli tenże skończył lat 25, wolno mu wybrać sobie zastępcę; z 5ciu deputowanych stanu duchownego; z 4ch deputowanych wybranych przez opatów i rycerstwo; z 9ciu właścicieli dóbr które oszacowane są najmniej na 50,000 tal.; z 16tu reprezentantów własności mniejszej ziemskiej; z 15tu deputowanych miejskich; z 1go deputowanego uniwersytetu Kiel.

9) Stany zbierają się na wezwanie króla, co następuje zwykle co trzeci rok lub w przypadkach potrzeby; peryod wyborczy trwa lat 6. W razie rozwiązania, nowe wybory mają się odbyć natychmiast, a zgromadzenie stanów rozpocznie się we 2 miesiące. Czas obrad naznaczonym będzie później.

10) Nowe prawa, zmiany dawnych o ile tyczą one Holsztynu muszą być uchwalone przez stany, wyjąwszy rozporządzenia rzeszy niemieckiej, które obowiązują bez udziału w nich stanów.

11) W nagłych przypadkach król może stanowić prawa, jednak z zastrzeżeniem późniejszego uchwalenia ich przez stany.

12) Mówi o dochodach i wydatkach wyłącznych w Holsztynie; niedobór ma być podatkami krajowemi pokrywany. Stany nie obradują nad budżetem ogólnym monarchii, lecz część na Holsztyn przypadającą uchwalają a naradzają się tylko nad sposobem dostarczenia jej.

13) Budżet normalny księstw układa się na lat 3, wydatki na wspólne potrzeby państwa i na rzeszę niemiecką wyjmują się z pod obrad nad budżetem. Król w razach nagłych może zarządzić nadzwyczajny wydatek pod odpowiedzialnością ministra.

14) Sprawy wspólne Holsztynu i Szlezviku poddawane będą pod uchwały stanów holsztyńskich i wydatki wspólne prze nie uchwalone.

15) Posiedzenia stanów są jawne, wyjąwszy w przypadkach przewidzianych i wedle przepisanych form.

16) Stany mogą przedstawiać królowi potrzebę zmiany praw.

17) Stany mogą zanniść przedstawienia i zażalenia pod względem rozporządzeń administracyjnych w księstwie, odpowiedź będzie im udzielana.

18) Zawiera przepisy prawa wyborczego.

19) Każdy wyborea ma prawo być wybranym w swojej właściwej klasie.

20) Deputowani będący w służbie publicznej muszą uzyskać pozwolenie od króla do przyjęcia wyboru, wyjąwszy deputowanych z duchowieństwa i z uniwersytetu. Sędziowie sądu apelacyjnego nie są wybieralni ze względu na §. 6.

21) Przepisy prawa wyborczego, kosza wyborów i zgromadzenia stanów, regulamin obrad itd. utrzymują się takie same jak dawniej. Przepisy te pójdą pod obrady zgromadzenia, ale w swojej całości.

22) Zmiany tego rozporządzenia i pomienionych przepisów mogą być przedstawiane rządowi jak to przewiduje §. 10.

Francya.

Paryż, 18. Sierpnia. — Co raz widoczniej pokazuje się, że Francya, celem przywiezenia do skutku uznania wyborów nieważnemi, porobiła nie male koncesye. Zdaje się, że ztąd unia nie będzie popierana. Aali basza podobno wzbrania się podpisać oświadczenia, że wybory uznają się za nieważne, i dla tego sądzą, iż nowe zajdą w ministerstwie zmiany.

— Wedle telegraficznej wiadomości cesarz z cesarzową i cesarzewiczem stanęli dziś z rana w Bayonie, i po krótkim zatrzymaniu się puścili się w dalszą podróż. Wszędzie przyjmowano cesarstwo z największym uniesieniem.

— Prywatne telgraficzne wiadomości donoszą z Konstantynopola, że posłowie w skutek instrukcyi otrzymanych pod 8mym Sierpnia, zaniechali przygotowań swoich do wyjazdu. Lada chwilę oczekują przywrócenia stosunków dyplomatycznych.

— Dziś odbył się przed pierwszym wydziałem sądu apelacyjnego proces Aleksandra Dumas przeciw księgarzom Michel Levy braciom, którzy jak wiadomo, bez pozwolenia autora poważyli się niektóre jego romanse wydrukować w swoim „Musée litteraire”. W pierwszej instancyi skazał sąd braci Levy na zapłacenie 129 tysięcy fr. jako wynagrodzenie szkód, i po 2 cent. za każdy numer, czyli 74 tysiące fr. Przeciw temu wyrokowi założył p. Dumas apelacyą, żądając wynagrodzenia 780,000 fr., które w ciągu sesyi zniżył na 400,000 franków. Sąd apelacyjny skazał tylko braci Levy na 25,000 fr. i na połowę tylko 74,000 fr., tak że pan Dumas traci około 150,000 fr. licząc kosza jakie poniósł w tej sprawie.

(Kor. Cz.) W krajach w których opinia publiczna jest słabą, a opozycya niema żadnych legalnych organów do objawiania się, najpewniejszym środkiem do ocenienia ich stanu, są fakta ekonomiczne. Wówczas przedewszystkiem zwracać należy uwagę na ruch ludności, kredyt i stopę zarobku i ceny przedmiotów służących do utrzymania. Z tych faktów socyalnych można wyciągnąć pewne wnioski dotyczące terażniejszości i przyszłości narodów.

W dzisiejszym zamęcie pojęć moralnych i politycznych, trudno zgodzić się na pewne prawdy, lecz wypadki ekonomiczne w sposób materyalny i dotykający malują stan i dążności społeczeństw. Obecne instytucye we Francyi bardzo rozmaicie można tłumaczyć i usprawiedliwiać. Terażniejsza polityka cesarza może w jednych budzić wiele nadziei a w drugich wiele wątpliwości. W ogóle w każdym z tych względów, fantazyj pozostawione jest obszerne pole do domysłów i ohłędów. Natomiast w sferze ekonomicznej, mamy fakta urzędowo stwierdzone i malujące dokładnie usposobienie społeczeństwa francuskiego.

Z powodu wykazu ludności ogłoszonego przez ministerium prac publicznych i handlu, i z powodu dzieła Armanda Hussona o konsumpcyi miasta Paryża rozpoczęła się bardzo ważna i ciekawa dyskusya, która trwa po dziś dzień. Dupin starszy na posiedzeniach akademii, Lavergne, Wołowski i Piotr Clement członkowie instytutu, Play i de la Cueronniere radcy stanu odezwali się w pismach publicznych i poruszyli wiele żywotnych pytań. Dzienniki angielskie zwróciły także uwagę na ten ważny przedmiot a zwłaszcza artykuły Przeglądu edyburgskiego i Timesa tak mocno poruszyły opinią i dziennikarzy francuskich, że śmiało powiedzieć można iż znacznie przyłożyły się do wzrostu opozycyi podczas ostatnich wyborów.

Przedmiot tej ciekawej dyskusyi da się łatwo określić w kilku słowach. Z obliczenia ludności w r. 1856 ogłoszonego przez rząd pokazuje się iż takowa w ostatnich pięciu latach zwiększyła się tylko o 256,000 dusz. Stopa jej wzrostu od pewnego czasu coraz więcej i silniej się zmniejsza. Od roku 1841 do 1846 ludność zwiększyła się o 1,200,000, 1846 do 1851 o 380,000 a od 1851 do 1856 o 256,000. Z tego pokazuje się, iż ludność w ostatnich dziesięciu latach zbyt małym zmianom ulegała i była prawie w stanie stagnacyjnym.

W tym samym czasie tak nieprzejaznym dla wzrostu ludności objawił się nowy fakt bardzo ważny i zapowiadający wielkie przeobrażenia socyalne w stosunkach francuskich. Ludność wiejska zaczęła opuszczać z niezwykłą sobie łatwością swe dawne siedziby i szukać przytulku i zatrudnienia po miastach. W skutek tej smutnej dążności nastąpiła wielka emigracya wewnątrz kraju, która spowodowała znaczne zawichrzenia w stosunkach ekonomicznych, i objawy socyalne zasługujące na poważną uwagę. Z powodu napływu ludności wiejskiej do miast, ostatnie znacznie zyskały na ilości mieszkańców i ruchu przemysłowym. Sam Paryż liczący w roku 1851 1,442,065 dusz, w roku 1856 posiadał 1,727,419, a zatem w przeciągu pięciu lat zyskał 300,000 czyli ilość przewyższającą o 50,000 ogólne powiększenie się ludności w całym kraju. W innych zaś miastach liczących po 10,000 i więcej mieszkańców, ludność zwiększyła się o 800,000 dusz. Po wsiach zaś zupełnie przeciwne pokazały się objawy. W 54 departamentach czyli na przestrzeni stanowiącej $\frac{2}{3}$ terytorium Francyi, ludność od r. 1851. się zmniejszała. Jakież powody podobnego

stanu? Zkąd pochodzi, że we Francyi ludność się nie zwiększa wtenczas, kiedy w innych krajach robi wielkie postępy? Ponieważ od rozwiązania tych ważnych pytań zależy dobro kraju, trwałość dzisiejszego porządku rzeczy i honor narodu, dla tego rząd i ludzie publiczni i uczeni wzięli w nim poważny udział. La Play znany z dzieła swego o robotnikach w Europie, ze smutkiem spogląda na dzisiejszy stan Francyi i bardzo często wyraz ten nieszczęśliwy „upadek” wysuwa mu się z pod pióra. Smutny stan rolnictwa, mówi on, jest znakiem tego upadku względnego, jaki nam nasi rywale okazują ze złe udaną rozkoszą, a przeciwko któremu nasz patryotyzm nakazuje nam walczyć. Każdy przekonac się może o klęskach moralnych, spowodzonych na lud przez cyniczną chciwość zysku, i przez namietności zwierzęce, kierujące znaczną częścią ludności miejskiej, a zwłaszcza robotnikami co prowadzą życie koczujące, i przenosząc się z miejsca na miejsce po wszystkich punktach kraju, przynosząc zepsucie. Każdy dopatrzeć może we wszystkich klasach ten sam popęd do zysku i używania materyalnego cr w niższych, z tą tylko różnicą, że formy ich są mniej odrażające, lecz tem samem na większe zasługują potępienie. Każdy sędzić musi o tem, czyli klasy wyższe w braku dobrej przykładowi religijnego, mogą służyć za wzór niższemu od siebie umiarkowaniem, obyczajami i poświęceniami dla sprawy publicznej. Najsmutniejszym i najniebezpieczniejszym faktem jest ta dążność, co osłabia w nas od dnia do dnia coraz więcej zdolność i skłonność do self-gouvernement. Według jego opinii główne złe znajduje się w konstytucyi socyalnej w kraju, którą koniecznie trzeba całkiem zmienić, jeżeli chce się uniknąć dalszych klęsk i nieszczęść.

Stary Dupin skarży się także na zbytek, który odpywiada wielkim majątkom, lecz teraz coraz więcej się rozszerza i zstępuje do klas naszych najniższych. Bez wątpienia chęć zysku była ważnym elementem w emigracyi ludności miejskiej, lecz niejedynym i głównym. Legoyt przypisuje ten ruch nieurdzajom i nędzy, Inni zaś znacznemu podziałowi gruntów, w skutek czego ludność wiejska gdzieindziej szukać musi zarobku.

Słowa następne Sullego: wszystko kwitnie, skoro kwitnie rolnictwo: są nieomylną prawdą, zasługującą na największy szacunek ludzi stanu i rządów. Na nieszczęście do tego czasu we Francyi nie była należycie przestrzegana, i nieraz ją poświęcano dla pozornej sławy i oklasków. W narodach skępowanych silną i uciążliwą centralizacyą, tak ważne jako i mniej ważne wypadki, następują w skutek inicjatywy rządu. Pomimo nieurdzajów, drogości i chęci polepszenia losu, najgłówniejszą przyczyną powodującą emigracyą ludności wiejskich, były postępowanie i polityki rządowa. Wszystkimi środkami chciano obudzić zadowolenie w narodzie, i dać mu uczuć owoce pomyślności i świetności politycznej. Starano się wszystkie zasoby krajowe wprawić w ruch, aby obudzić jego czynność i siły produkcyjne, a przez to najwięcej o ile możności wywołać bogactwa. W celu tym przyznane przywileje za czasów Ludwika Filipa kompaniom kolei żelaznych na lat 32, 34 lub 40, przedłużono do 99.

Z wielką łatwością zezwalano na zawiązywanie się nowych kompanii i na łączenie się takowych, skoro robiły sobie konkurencyą. Rady municypalne otrzymały polecenie, aby wszelkimi sposobami starały się zająć robotników. Paryż wzięły w tym względzie inicjatywę i zaczęły budować i upiększać. Rząd starał się wszystkimi środkami obudzić spekulacyą, nietylko zatwierdził instytucye finansowe, prowadzące do rozwinięcia takowej, ale nadto bank francuski drożej kupował złoto w Londynie, a tanięj go się pozbywał w Paryżu, aby przez to dać większy popęd tranzakcyom handlowym. Kosza wojenne i koleje żelazne w ostatnich trzech latach, spożyły blisko cztery miliardy franków. Tym sposobem odcigniono ludzi i kapitały od rolnictwa. Tak jednych jako i drugich nieprodukcyjne czynności zajmowały po miastach i spowodowały pozorną pomyślność. Rząd wywołał fałszywym i zbyt gwałtownym postępowaniem, zupełnie przeciwny sobie skutek. W przeciągu pięciu ostatnich lat spekulacya bardzo się wzmogła i rozszerzyła, a tryumfy odniesione na giełdzie paryskiej rozchodziły się jako echa szczęśliwej pomyślności i oznaki publicznego bogactwa. Jeden miliard franków zyskany na samych operacyach giełdowych, dał wielki popęd do zbytków. Paryż lśnił pozorem bogactw i nowością gmachów bez potrzeby upiękuszonych. W tym czasie rolnictwo bez robotników i kapitałów nie mogło się rozwijać należycie i stosunkowo do potrzeb krajowych. Ubogi stan klasy wiejskiej uniezdolnia ją do ponoszenia większych podatków, dla tego rząd musi się uciekać do kredytu publicznego i takowy stanowi główną zasadę jego planów finansowych. Podstawą obecnego porządku rzeczy jest klasa wiejska, o ile więc zmniejsza się liczba 25 milionów, stanowiących konserwatystów dziewiętnastego wieku, o tyle zyskuje partya rewolucyjna. Ostatnie elekcyje pokazały bardzo jasno, iż ludność miejska w znacznej części jest przeciwną dzisiejszym instytucyom, a głównym elementem tej opozycyi jest klasa robotcza, która opecny rząd przeciwko sobie zbiera po miastach. Jeżeli jeszcze przez parę lat stuczna i nieprodukcyjna spekulacya przeważać będzie, natenczas nastąpi wielka perturbacya w stosunkach ekonomicznych. Naród francuski straci bardzo wiele na przymiotach wojskowych, wygasną w nim chęci tak sławy wojennej, jako też propagandy oręży, lecz w miejsce tego nabędzie więcej żywiołów anarchicznych i rewolucyjnych.

W istocie nieszczęśliwy naród, gdyż sława nawet służy tylko do pokrycia jego ubóstwa wewnętrznego. I Ludwik XIV. i Napoleon I. po chwilowej świetności zostawili kraj uboższym i mniejszym od tego, nad jakim zaczęli panować.

— Będąc w Osborne, cesarz na pamiątkę swego pobytu w tem miejscu i znak przyjaźni łączącej Francyę z Anglią, zasadził dąb, a królowa Wiktorya sykomor (rodzaj jaworu). Nie skończyło się jednak na samych oznakach przyjaźni. Artykuł p. René w Constitutionellu i oświadczenie lorda Palmerstona zrobione w parlamencie, które doszło drogą telegraficzną, pokazuje że podróż cesarska zrobiła dobry skutek, że Anglia poświęciła lorda Redcliffe i zgodziła się na nieważnienie moldawskich wyborów. Co się zrobiło w Osborne, jest wiele, ale sędzić należy, że zrobiło się w Osborne jeszcze więcej, to jest, że Francya i Anglia ułożyły się zupełnie o sprawę moldo-woloską. Czy Anglia poświęciła zupełnie lorda Redcliffe, nie wiadomo, i trudno to w tej chwili przypuścić. Lord Redcliffe miał tylko odebrać od swego rządu rozkaz korzystania z otrzymanego urlopu.

Trzeba się było spodziewać dobrego skutku podróży cesarza do Osborne,

podobna zapoznać w utrzymaniu ochronki gnieźnieńskiej — a następnie w szczególności Najprzewielebniejszemu Arcypasterzowi, okazującemu bezustannie pieczołowite przywiązanie do naszego zakładu — Przewielebną Kapitułę gnieźnieńską i każdemu z osobna członkowi tejże a mianowicie JWKs. biskupowi i prałatowi Brodziszewskiemu, — szanownemu duchowieństwu Gniezna i całej diecezji, — wielce szanownej dobroci naszych dostojnych obywateli i obywateli i zarazem szlachetnemu magistratowi miasta Gniezna za wspieranie naszych zamiarów czynnym udziałem i licznymi a niekiedy znakomitemi ofiarami. Nakoniec wdzięczność i dzięki nieznanym nam szanownym dobroczyńcom! za przesłaną przez ks. dziekana Zawadzkiego ofiarę, ku pomnożeniu stałego funduszu na utrzymanie biednych dzieci w ochronie, i tobie w Bogu spoczywająca ś. p. Józefo z Wyszyńskich hr. Potocka za pamięć w ostatnich jeszcze chwilach życia sierotom ochronki naszej okazaną. Oby przykład wasz znalazł wielu naśladowców!

Złożywszy sprawozdanie z ofiar nam powierzonych, wynurzamy pod koniec niepłonną nadzieję i serdeczne życzenie, żeby was, dobroczyńcy naszego zakładu, Pan Bóg wynagrodził błogosławieństwem w doczesności i wieczności!

Izaj. 58, 7. 8. „Ułam kłanącemu chleba twego.... tedy wyniknie jako zranienie światłości twoja.“ — Ekles. 7. 36. „Ubogiemu ściągnij rękę twoją, aby się wykonało ublaganie i błogosławieństwo twoje.“
Gniezno, 28. Lipca 1857.

Zółtowski. Ks. Dorszewski. Ks. Duliński. Ks. Błaszkiwicz. Ks. Ławniczak. Hejmanowski.

Wiadomości archeologiczne.

W Krakowie wyszła z druku rozprawa p. n.: „Broni sieczna w ogóle i w Polsce, uważana archeologicznie przez Józefa Łepkowskiego członka komisji archeologicznej wileńskiej z 4ma tablicami rycin.“ Jestto osobne odbicie z Rocznika c. k. towarzystwa nauk krakowskiego. Rzecz była czytana na posiedzeniu tegoż towarzystwa i tamże rozbiegana. Czynnac tu wzmiankę o tem dziełku, którego rozbiór nie w tem miejscu przypada, nadmienić musimy, że praca ta, do której obszernego i wyczerpującego wyrobienia potrzebaby poświęcić wiele lat dla zwiedzenia samych tylko zabytków po świecie rozrzuconych, choćby innych nie miała zalet nad tę, że ten tak ważny przedmiot pierwsza podjęła, już przeto samo zasługuje na wielką. Autor wzywa też pomocy ludzi rzemiosła wojskowego, posiadaczy zbiorów i badaczy zabytków, aby mu przyszli w pomoc, i pracę niniejszą rozwinąć, rozszerzyć, zubożać w szczegóły i w systematyczny ład wprowadzić dozwolili. Zebrał on w niej to wszystko co o bronii siecznej w Polsce znalazł po dawnych pisarzach, w znanych sobie zbiorach, co z pomników przerysował, lub w obcych specjalnych wyczytał dziełach, a niechby mu przybywały zwolna pojedyncze kartki i notatki, czem mu niejeden z czytelników przysłużyć się może, to z materiałów tak zebranych, za lat kilka tyle będzie można skorzystać, że rozprawa dzisiejsza zdola rozrósć się nietylko w grube ale i należycie opracowane dzieło. Autor starał się odgrzebać zarazem słownictwo orężne, zapomniane od czasów zaprowadzenia autoramentu cudzoziemskiego, a przeto książka jego i pod względem językowym ma wartość. Historia bronii w Polsce w ścisłym zostaje związku z historią zwyczajów, obyczajów, ubiorów, życia prywatnego i publicznego, z historią wreszcie wojen, a tem samem z historią polityczną kraju. Każda więc w tym zakresie praca jest ważnym przybytkiem materiałowym, nie tracąc obok tego nic na swojej specjalnej wartości. Czas.

Wiadomości literackie.

Poznań, 22. Sierpnia. — „Przyrody i przemysłu“ rok II nr. 34 wyszedł i zawiera: Wycieczka na księżyc (ciąg dalszy), popularna pogawędka przez Juliana Zaborowskiego. — Część praktyczna. Przemysł. Fabrykacja piór cementowych. — Przegląd ruchu literackiego naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych. List otwarty do redakcyi Biblioteki War-

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki odebrała i poleca:
Niewiarowski, Stara Osa, kilka rysów towarzyskich. Cena — 15
Prusakowa Seweryna, Obrazki dramatyczne — 25
X. Bojanowski, Słowo Boże na passyach w kościele parafialnym Sgo Krzyża w Warszawie opowiadane. 4 tomy 4 —
Mównictwo czyli poczęcie się i pierwotny rozwój mowy bohów Słowian naszych praocjów, wyłożył P. Czarkowski . . . 1 5

OBWIESZCZENIE.

Wybudowanie nowej stodoły na probostwie w Kicinie, ma być przez licytacją w antrepryzę najmniej żądającemu oddane, i w tym celu wyznaczyłem termin na dzień 5. Września r. b. po południu o godzinie 4.

w moim biurze, na który przedsiębiorców budowli niniejszem zapraszam.

Anszlęgi mogą być przejrzane w każdy poniedziałek i sobotę w biurze moim w godzinach służbowych, przyczem nadmieniam, że koszta włącznie robocizną ręczną i zaprzęgową na 2014 Tal. 27 Sgr. 4 Fen. zaanszlagowane są.

W Czerwonaku na olędach, dnia 17. Sierpnia 1857.

Król. Komissarz obwodowy **Käufer.**

OBWIESZCZENIE

Reparacya plebanii i stajni na probostwie w Ki-

cinie, zaanszlagowane na 81 Tal. 16 Sgr. 8 Fen. włącznie robocizną ręczną i zaprzęgową, ma być przez licytacją najmniej żądającemu oddana. W tym celu wyznaczyłem termin na dzień 5. Września r. b. po południu o godzinie 4.

w biurze moim, na który przedsiębiorców budowli niniejszem zapraszam.

W Czerwonaku na olędach, dnia 17. Sierpnia 1857.

Król. Komissarz obwodowy **Käufer.**

Inseraty

do kalendarzy polskich na rok 1858.

moim nakładem wychodzących, przyjmuję aż do początku miesiąca Września r. b. i obrachuję wiersz po 2 Sgr.; jeżeli zaś Inseraty te same we wszystkich trzech kalendarzach mają być ogłoszone, obliczę wiersz po 5 Sgr. Przekład Inseratów na polski język gratis.

Ludwik Merzbach.

Niezawodnie prawdziwe

żyto proboszczowskie do siewu, odbierzemy w tych dniach przez Szczecin stakiem „Małgorzata“ (Margaretha) kapitan Lohmann i sprzedamy beczkę po 2½ szefla w plombowanych miechach po 11 Tal. 15 Sgr.

Poznań, dnia 19. Sierpnia 1857.

Bracia Auerbach.

szawskiej, w sprawie słownictwa chemicznego polskiego. — Literatura zagraniczna.

Kraków. — Wyszedł Nr. 30. „Tygodnika rolniczo-przemysłowego Krakowskiego“ i zawiera: 1) Staraj się o pozyskanie potrzebnej ilości paszy dla inwentarza i rozsądnie nią rozporządzaj. — 2) Wór ziemniaków. — 3) Pielegnowanie sikor celem wytepienia owadów. — 4) Korespondencya. — 5) Romaitości.

Od redakcyi.

Pan Adolf Rochelewski zechce się zgłosić w własnym interesie do N. Kamińskiego, redaktora Gaz. wielkiego Ks. Poz.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 22. Sierpnia 1857.

Zyto (węcpeł po 25 szefli) mały odbył i po spadających cenach, na Wrzesień Październik 38½ list, na Październik Listopad 40 pl. i list., na wiosnę 42½ pl., na Maj Czerwiec 43 pl.

Okowita (beczka po 9600 0 Trallesa) mały pokup, niższe ceny, na miejscu bez beczki 26½—27½ z beczką na Wrzesień 25½ pl., na Październik 24½ pl., na Październik Listopad Grudzień 22½ pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 21. Sierpnia.

Pszenica 48—74 tal.

Zyto 43½—44½ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień 44½—¼—¼ tal., na Wrzesień Październik 45½—45—¼—¼ tal., na Październik Listopad 46½—46 tal., na Listopad Grudzień 47½—47 tal., na wiosnę 49—½—¼ tal.

Owies 32—35 tal.

Olej rzepiowy 15 tal., na Sierpień 15 tal., na Sierpień Wrzesień 15 tal., na Wrzesień Październik 11½—¼ tal., na Październik Listopad 14½ tal., na Listopad Grudzień 14½—¼ tal., na wiosnę 14½—¼ tal.

Okowita 30½ tal., na Sierpień 30½—¼ tal., na Sierpień Wrzesień 30½ do 29½ tal., na Wrzesień Październik 29—28½ tal., na Październik Listopad 27½ do 27½ tal., na Listopad Grudzień 26½ tal., na wiosnę 27½—¼ tal.

Szczecin, 21. Sierpnia.

Pszenica 77—78½ tal., na Sierpień 71 tal., na Wrzesień Październik 72 tal., na Październik Listopad 70 tal., na Listopad Grudzień 67 tal., na wiosnę 70 tal.

Zyto 43—44 tal., na Sierpień 42½ tal., na Sierpień Wrzesień 43½ tal., na Wrzesień Październik 44—43½ tal., na Październik Listopad 43½ tal., na wiosnę 48 tal., na Maj Czerwiec 50 tal.

Olej rzepiowy 15 tal., na Sierpień 14½ tal., na Wrzesień Październik 14½ do 14½ tal., na Październik Listopad 14½ tal., na Kwiecień Maj 14½ tal.

Okowita 12¼ pct., na Sierpień Wrzesień 12½ pct., na Wrzesień Październik 12½ pct., na Październik Listopad 13¼ pct., na wiosnę 13¼ proc.

Przybyli do Poznania 22. Sierpnia.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Taubenheim z Leszna, Puttkammer z Stolpe, Schachert z Królewska, Schön z Kattowitz, Rühmer z Szczecina, Asbeck z Bückeburga, Neuhoft z Bremy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Gerlach z Kwidzyny, Heinz z Rogoźna, Wagner z Gdańska, Amerlau z Świeca, Milkowski z Russocina, Hammerstein, Arndt, Schulz i Hirsekorn z Berlina, Grabs i Benndorf z Lipska.

HOTEL DU NORD: Mieroszewska i Siemiński z Polski, Kalkstein i Mielęcki z Stawian.

POD CZARNYM ORŁEM: Freudenthal z Szamotuł.

HOTEL PARYZKI: prob. Tryburski z Mieścisk, Kierski z Białężyna, Suszycki z Słomowa.

HOTEL KRUGA: Steinbach z Środy.

POD ŻŁOTYM ORŁEM: Galler z Warszawy, Rolle z Kurnika.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Stachowski z Kościana, Garbary 35.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiej ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta codziennie od godziny 9. do 4.

Tekturę smołowcowaną bezpieczną od ognia z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, **doswiadczoną** w skutek rozporządzenia Król. Ministerium wydziału rękodziel. rzemiosł itd. a następnie poleconą, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smołowcowaną do pokrycia dachów z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisje w Poznaniu u Pana **Rudolfa Rabsilber,** doświadczywszy pod względem dobroci i trwałości w zimnie, ciepłe i mokrości uznałem jako doskonałą, i dla tego użytą też została do pokrycia wielkiej części zabudowań tutajszej Poznańskiej fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Odwołując się na powyższe obwieszczenia dodaje, że podejmuję się także kompletnego pokrywania dachów tekturowych i oznajmiam, iż tutejszy blacharz Pan Kelber pokrywa dachy wyżej wymienione.

Rudolf Rabsilber,

Towarzystwo Narodowe Pruskie ubezpieczeń w Szczecinie

posiadające **3,000,000** Talarów kapitału zakładowego
i przeszło **559,000** Talarów funduszu rezerwowego,
ubezpiecza od pożaru po stałych i nader umiarkowanych premiach bez wszelkiej dopłaty: **sprzęty
i inne ruchomości domowe, składy towarów wszelkiego rodzaju,
bory, ziemioplody, bydło, inventarze i t. d.**
Podpisani polecają się niniejszem Szanownej Publiczności do przyjmowania wniosków.

Karol Edward Scheel
w Lesznie.

Rudolf Rabsilber
w Poznaniu.

Ajenci specyjalni

w obwodzie Leszczyńskim:

Otto Heyn w Kościanie.
C. F. Penthner w Krzywiniu.

w obwodzie Poznańskim:

Michał Asch)
Edward Jeenicke) w Poznaniu.
Karol Keeger w Zbąszyniu.
A. Selle w Międzychodzie.
A. Schnell w Bninie.
Julius Bellach w Buku.
C. Rasche w Grodzisku.
M. Goldring w Jarocinie.
Herrmann Landau w Kempnie.
Jakób Czapski w Kozminie.
Karol Tiesler w Krotoszynie.
Wilhelm Griebisch w Lwówku.
Robert Peysner w Nowem mieście.

Karol Rothert w Puniecu.
W. A. Busse w Rawiczu.
C. Baumann w Święcicach.

M. Głowiński w Obornikach.
Albert Garfey w Ostrowie.
Izydor Salomon w Połajewie.
C. W. L. Kayser w Rogoźnie.
Julius Peysner w Szamotułach.
Dr. Eckert w Zaniemyślu.
G. A. Marweg w Ostrzeszowie.
C. E. Nitsche w Śmiglu.
A. Breunig w Skokach.
Józef Herrmann w Skwierzynie.
R. A. Langiewicz w Witkowie.
Ernest Anders w Wolsztynie.
H. Selle aptekarz w Wronkach.

Pasty na wszelkie choroby piersiowe,

na uleczenie całkowite chorób piersiowych, jakimi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak **Pate Pectorale** przez aptekarza Georgé w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w **Poznaniu**, tylko w Cukierni i fabryce karmelków **A. Szpingiera**, na przeciw zegaru pocztowego.

Medal złoty 1845.

Medal srebrny 1845.

PERU-GUANO,

wprost od Panów **Ant. Gibbs & Sons** poleca

Pan **A. Lipowicz** chemik rozebrał próbę wziętą z mego składu i oświadczył się w nadesłanej mi analizie, że to Guano **jest czyste i prawdziwie peruwiańskie najlepszej dobroci.**
Zawiera Azotu 14.27 %.

S. Calvary, Rynek Nr. 99.

Cebule kwiatowe,

Także i w tym roku jesteśmy znów zaopatrzeni jak najliczniej w najpiękniejsze cebule kwiatowe, jako to: hiacynty, tulipany, narcyzy, tacety, krokusy itd. Katalogi na takowe dostać można u nas bezpłatnie. Poznań, Sierpień 1857.

Bracia Auerbach.

Fabryka lamp i towarów lakierowanych J. FRIEDRICH w Wrocławiu

Hinter- (Kränzel-) Markt Nr. 8.

poleca swój licznie i starannie zaopatrzonej skład wszelkich gatunków oszczędnie i jasno palących się lamp wiszących, ściennych, billardowych, stołowych i pajaków, do oleju, fotożenu i gazu spirytusowego; dalej maszyny do kawy i herbaty, tace do kawy i herbaty z nowego srebra, misznie i z lakierowanej blachy rozmaitej wielkości i kształtu, lichtarze, cukierniczki, koszyki do chleba i butelek, podstawki do szklanek i butelek, wszelkie narzędzia ogniowe, knoty, szkła do lamp, nożyczki do knotów, instrumenta do czyszczenia cylindrów, jako też mnóstwo innych artykułów tego rodzaju, po miernych lecz stałych cenach. Listowne polecenia wykonane będą rzetelnie i punktualnie; tak, jak gdyby osobiście zakupiono.

Najlepszy Hamburgski fotożen jest ciągle na składzie.
Sprzedający z drugiej ręki dostaną odpowiedni rabat.

Mierzwę siłę dającą

fabrykowaną pod kierunkiem **Dyrektora i generalnego Sekretarza pomorskiego i ekonomicznego towarzystwa Pana Dra. Birner**, sprzedaje włącznie z zapakowaniem przy beczkach po 5 centnarów tutaj ztąd po 2 Tal. centnar, handel nasion

Bracia Auerbach w Poznaniu.

Przez pożar zniweczone budynki na probostwie w Białczu, powiatu Kościańskiego, mają zostać odbudowane. Budowla ta ma być dana w entrepryze najmniej żądającemu, na plebanii w Białczu 27. Sierpnia r. b. o godzinie 4ej z południa. Kaucy licytacyjna wynosi 200 Tal. i musi być przed rozpoczęciem terminu licytacyjnego złożoną. Przedsiębiorcy zapraszają się na tenże z nadmienieniem, iż rysunki, kosztorysy i warunki budowy w terminie przedłożone zostaną. Kollegium kościelne.

Drelichy na miechy i gotowe miechy do zboża,
we wszelkich używanych gatunkach i szerokościach, poleca tanio
Antoni Schmidt.

565 Rygskich miechów do zboża,

które dotychczas za najlepsze uznane zostały i których nikt prócz mnie nie posiada, odebrałem i polecam takowe po najtańszych cenach.

S. Kantorowicz
Handel płócien w Ryńku 65.

Towary z bielnika
do Nr. 42. włącznie nadeszły.
Antoni Schmidt.

Prawdziwe hiszpańskie dubeltowe żyto,
w tutajszej okolicy słynnie znane, które pod względem ziarna i słomy wszelkie inne gatunki żyta na każdej ziemi znacznie przewyższa, sprzedaje przy wczesnym zamówieniu szefel do siewu po trzy Talary Dominium **Jaskółki** pod Dolskiem.

EAU TONIQUE PARACHUTE des CHEVEUX

de Chalmin, à Rouen.

Cette composition est infaillible pour arrêter promptement la chute des cheveux; elle en empêche la décoloration, nettoie parfaitement le cuir chevelu, détruit les matières grasses et pellicules blanchâtres; ses propriétés régénératrices favorisent la reproduction de nouveaux cheveux, les fait épaisir, les rend souples et brillans, et empêche le blanchiment. Garantie. — Prix du Flacon: 4 fr.

Fabrique à Rouen, rue de l'Hôpital 40.
Dépôt dans toutes les villes de France; et à Posen au Magasin de Paris, de Montigny, Desfossé Wilhelm Strasse 24.

Wapno Rüdersdorfskie świeżo palone u

A. Krzyżanowskiego w Poznaniu,
Szyferska ulica Nr. 13.

Nr. 13. Zupelna wyprzedaż Nr. 13.

porcelany i szkła potrwa tylko jeszcze 14 dni. Tamże są też do sprzedania repozytoryja i stoły do handlu. **H. Jacobsen**, przy Szerokiej ulicy Nr. 13.

Rurki drenowe

u A. Krzyżanowskiego w Poznaniu

Swiece stearynowe

od najdroższych do najtańszych gatunków. poleca w wszelkich pakunkach po cenach umiarkowanych

Handel farb i fabryka pokostu

Adolfa Asch,
Zamkowa ulica Nr. 5.

Dubeltowe drzwi od kramu całkowite są do nabycia Jezuicka ulica Nr. 8.

Doświadczona gospodyni, zaopatrzona w dobre świadectwa, szuka umieszczenia. Obowiązek może przyjąć każdego czasu. Bliższą wiadomość uzieli Ekspedycya tejże Gazety.

Młodzieniec z wiadomościami 3ej klasy znajdzie miejsce za ucznia od 1. Października w aptece mojej. **J. Jagielski**, w Ryńku Nr. 41.

Przy wielkiej Rycerskiej ulicy Nr. 10, jest do wynajęcia I. piętro.

Od dzisiejszej soboty począwszy, dostać można w każdą następną sobotę świeże masło w hotelu Wiedeńskim pod Nr. 20.

Nowe, tłuste śledzie delikatnego smaku poleca Izydor Busch.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 21. Sierpnia 1857.	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant papie- rami.	gotowi- zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100	—
dito z roku 1850.	4½	100	—
dito z roku 1852.	4½	100	—
dito z roku 1853.	4	—	94½
dito z roku 1854.	4½	100	—
Oblig. długu skarbowego	3½	—	83½
dito premii handlu morskigo	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	99½
dito dito	3½	—	81½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	84½	—
dito Prus. Wschodnich	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	85½	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	—
dito Szląskie	3½	87½	—
dito Prus zachodnich	3½	—	80½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	91½
Lousidory	—	109½	—
Aktye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	98½